

Wojciech Kluj

"La missione senza confini. Ambiti della missione ad gentes", red. Marek Rostkowski, Roma 2000 : [recenzja]

Collectanea Theologica 74/4, 238-250

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na szczególne uznanie zasługuje bardzo bogata kwerenda przeprowadzona przez autora. Z całą pewnością kosztowała ona wiele czasu i wysiłku. Jej rezultat jest imponujący: obszerny, urozmaicony zbiór przypisów, które nie ograniczają się do odnośników, ale zawierają dopowiedzenie, polemikę, ciekawą informację; obfita bibliografia licząca 65 stron, w tym dokumentacja okresu milenijnego, podzielona logicznie na grupy: dokumenty Episkopatu Polski, dokumenty prymasa Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego, dokumenty poszczególnych biskupów, dokumenty kurii biskupich, przydatne aneksy. Autor umieścił w bibliografii także obfitą literaturę, uwzględniając przede wszystkim publikacje z zakresu teologii małżeństwa i rodziny oraz duszpasterstwa rodzin. Wydarzeniem wręcz niespotykanym w pracach naukowych jest umieszczenie zestawu prac dyplomowych, w tym także magisterskich, dotyczących problematyki małżeństwa i rodziny w okresie Wielkiej Nowenny (przypisy s. 18-19). Świadczy to o niezwyklej dokładności przeprowadzonej kwerendy. Dzięki niej rozprawa stanowi przysłowiową kopalnię materiału dla osób zajmujących się problematyką małżeństwa i rodziny z teologicznego punktu widzenia.

Ks. Adam Skreczko ma określony, wartościowy dorobek naukowy w wielu dziedzinach, zwłaszcza w zakresie pedagogiki, teologii małżeństwa i rodziny, teologii pastoralnej oraz duszpasterstwa rodzin. W tym dorobku szczególne miejsce zajmuje publikacja *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o małżeństwo i rodzinę w okresie Wielkiej Nowenny (1957-1966). Studium teologiczno-pastoralne*. To obszernie dzieło w pionierski sposób podejmuje refleksję nad treściami Wielkiej Nowenny Tysiąclecia w perspektywie teologiczno-pastoralnej. Książka ta, wraz ze zebraną dokumentacją, stanowi cenny przyczynek do dalszej analizy pastoralnej przełomowego wydarzenia w dziejach Kościoła i narodu polskiego, jakim było Tysiąclecie Chrztu Polski.

Warto na koniec dodać, że recenzowana książka została przedstawiona jako rozprawa habilitacyjna na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

ks. Bronisław Mierziński, Warszawa

Marek ROSTKOWSKI OMI (red.), *La missione senza confini. Ambiti della missione ad gentes. Miscellanea in onore del R. P. Willi Henkel, O. M. I., direttore della Pontificia Biblioteca Missionaria e della Biblioteca della Pontificia Università Urbaniana*, Roma 2000.

Stało się już pewną tradycją, że ustępującemu dyrektorowi Papieskiej Biblioteki Misyjnej, połączonej z biblioteką Papieskiego Uniwersytetu Urbanianum,

dedykowana jest książka. Tym razem zbiegło się to również z 70. rocznicą urodzin tego kapłana i zakonnika-obłata zasłużonego dla dzieła misji. Przez wiele lat był on również redaktorem i wydawcą dzieła *Bibliographia Missionaria*, które stanowi jedną z podstawowych wskazówek bibliograficznych dla interesujących się misjami na wszystkich kontynentach. Tym razem jednak fakt ten warto odnotować, tym bardziej iż po raz pierwszy następcą o. Henkla został Polak – o. Marek Rostkowski OMI. On też jest redaktorem wyżej wspomnianej pozycji. Książka ta jest pozycją wymagającą zauważenia, dlatego szkoda by było, gdyby tego faktu nie zasygnalizowano w polskiej literaturze misjologicznej. W niniejszej recenzji omówione zostanie najpierw ogólnie całe dzieło, a następnie trochę szerzej wybrane artykuły.

Pozycja ta składa się z prezentacji, wstępu oraz trzech części poświęconych poszczególnym „kręgom” misji za podziałem zaprezentowanym w encyklice *Redemptoris missio* (nr 37). Pierwsza część, najobszerniejsza (s. 65-337), poświęcona jest kręgom terytorialnym misji *ad gentes* na czterech kontynentach, druga – społecznym kręgom misji (z nowymi sytuacjami społecznymi), a trzecia kręgom kulturowym, czyli współczesnym areopagom misji, wśród których wyszczególnione zostały dwa: świat środków społecznego przekazu oraz świat badań naukowych.

Jak pisze we wstępie kard. Tomko, kręgi misji *ad gentes*, tak jak zostały opisane w IV rozdziale encykliki *Redemptoris missio*, zasługują na pogłębione studium. Prezentowana książka stanowi pewien wkład w to dzieło, choć oczywiście nie jest go w stanie wyczerpać. O ile artykuły poświęcone kręgom terytorialnym misji, podzielone na poszczególne kontynenty, prezentują wybrane zagadnienia z historii misji, o tyle artykuły prezentujące kręgi społeczne i kulturowe zajmują się raczej sprawami współczesnymi. Choć w misyjnej encyklice wśród współczesnych areopagów misji najwięcej miejsca poświęcono światu środków społecznego przekazu, a inne tylko wspomniano, biorąc pod uwagę, że książka ta jest dedykowana człowiekowi, który przez wiele lat służył misjom na polu badań naukowych, również ten areopag misji został przedstawiony nieco szerzej. W całości praca ta stanowi owoc pracy 36 autorów, którzy napisali swe artykuły w 5 językach.

Pierwsza część książki to prezentacja (*Presentazione. Un uomo nel servizio della missione e della Chiesa: P. Willi Henkel, O. M. I.*) składa się z czterech artykułów przedstawiających sylwetkę o. Henkla. Najpierw superior generalny Misjonarzy Oblatów M. N., Guillermo Steckling OMI składa krótko życzenia (s. 11-12 – *Elogio de un hombre de bien*), następnie jego poprzednik w bibliotece Urbanianum, Josef Metzler OMI prezentuje jego posługę dla misji (s. 13-19 – *Un uomo nel servizio della missione*), później Ambrosius Esser OP prezentuje jego pracę w kongregacji do spraw kanonizacyjnych (s. 21-22 – *P. Willi Henkel und die Kongregation für Selig- und Heiligsprechungen*), w końcu Walter Brandmüller

wspomina wkład o. Willego w dzieło opracowania historii synodów na innych kontynentach (s. 23-24 – *P. Henkels Beitrag zur Konziliengeschichtsschreibung*).

Po tej pierwszej części następuje właściwe wprowadzenie w temat książki. W tej części zaprezentowane są artykuły trzech autorów. Najpierw ówczesny sekretarz Kongregacji Ewangelizacji Narodów, abp Marcello Zago OMI pisze o aktualności misji w świecie współczesnym (s. 27-35, *Attualità della missione ad gentes*). Ukazuje w nim pokrótce współczesną rzeczywistość misji, terminologię misyjną i związane z nią nieporozumienia, dotyczące dzieła misyjnego oraz możliwości rozwoju misji. Następnie Ambrogio Spreafico prezentuje miejsce pracy o. Henkla – uniwersytet Urbanianum (s. 37-44 – *Dal Collegio Urbano all'Urbaniana: un Università missionaria di fronte al nuovo millennio*). Ukazuje w nim charakterystykę misyjną uniwersytetu, zwracając szczególną uwagę na fakultet misjologiczny, na zagadnienia związane z misjami i kulturami oraz wspominając instytucje stowarzyszone (89 uczelni w 39 krajach świata). W końcu trzeci autor, Gianni Colzani, prezentuje zarys współczesnej, posoborowej teologii misji (s. 45-62 – *La teologia della missione dopo il Vaticano II*). W swym artykule uzupełnionym obszernymi przypisami ukazuje posoborowy zwrot w teologii misji widzianej bardziej jako dzieło przemiany świata, a od strony chrześcijan jako hermeneutykę i sprawdzian wiary. Autor zwraca też szczególną rolę na misje w perspektywie spotkania z innymi religiami.

Pierwsza zasadnicza część książki (*Ambiti territoriali della missione ad gentes*) stanowi jej najobszerniejszą część. Prezentuje ona zagadnienia związane z terytorialnymi kręgami misji. Najpierw pojawia się kontynent afrykański. Pierwszy artykuł tej serii prezentuje jedyny polski misjolog wśród autorów tego dzieła o. Władysław Kowalak SVD z Warszawy. Pisze on o relacji Kościoła katolickiego do nowych Afrykańskich Kościołów Niezależnych (s. 65-73 – *The Catholic Church in the face of the Expansion of Independent African Churches*). Kolejny artykuł poświęcony rodzinie afrykańskiej i jej funkcji ewangelizacyjnej prezentuje Joseph B. Ballong-Wen-Mewuda (s. 75-83 – *La famille, sujet actif de l'évangélisation en Afrique au troisième millénaire*). Autorem kolejnego artykułu, traktującego o procesie dzieła inkulturacji w regionie wielkich jezior afrykańskich w perspektywie najnowszych dokumentów papieskich, jest Juvénal Ilunga Muya (s. 85-101 – *La missione e il processo di inculturazione nel contesto dei paesi dei Grandi Laghi alla luce della Redemptoris missio e della Ecclesia in Africa*).

Część amerykańską rozpoczyna artykuł poświęcony patronce tego kontynentu – Matce Bożej z Gwadelupe. Jego autorem jest Fidel González Fernández MCCJ (s. 103-125 – *La documentación histórica sobre la Virgen de Guadalupe y Juan Diego*). O realiach działalności ewangelizacyjnej w dzisiejszej Ameryce Łacińskiej pisze Alberto Gutiérrez SJ (s. 127-141 – *Utopía y realidad en la evange-*

lización de Latinoamérica). O uwadze, jaką Kościół latynoamerykański poświęca pierwotnym ludom tego kontynentu, pisze Giovanni Crippa IMC (s. 143-161 – *L'attenzione della Chiesa Latinoamericana ai popoli indigeni a partire dal Vaticano II*). Kolejny artykuł prezentuje perspektywę północnoamerykańską. Jej autor – Ronald Rolheiser OMI – zwraca w nim uwagę na trudności wiary w Boga w zachodniej kulturze Stanów Zjednoczonych i Kanady (s. 163-189 – *A Shrinking Horizon: The Deeper Reasons Underlying our Struggles to Believe in God in Western Culture*).

Jako że największym wyzwaniem dla misji jest Azja, kontynentowi temu poświęcono więcej uwagi. W rzeczywistość kontynentu azjatyckiego wprowadza Jesús López-Gay SJ (s. 191-202 – *Chiavi teologiche per una lettura delle missioni ad gentes nell'Asia: ieri, oggi e domani*). Z kolei Barnabé Nguyen Van Phuong przedstawia rzeczywistość pierwszej ewangelizacji w Azji, uwzględniając zarówno specyfikę poszczególnych krajów, jak i poszczególnych zagadnień (s. 203-219 – *Realtà e prospettive della prima evangelizzazione in Asia*). Joseph Dinh Duc Dao sygnalizuje zagadnienie duchowości chrześcijańskiej w kontekście azjatyckim, tak jak ją widzą biskupi synodu poświęconego Azji (s. 221-231 – *Spiritualità cristiana nel contesto asiatico. L'Asia alla ricerca di una sua spiritualità nel Sinodo dei vescovi per l'Asia*). Michael Fuss ukazuje misję w kontekście buddyzmu, zwłaszcza w perspektywie miejsca kontemplacji w działalności misyjnej (s. 233-248 – „*Contemplatio in missione*”. *L'ambito buddhista della missione ad gentes*). Ostatni artykuł poświęcony Azji prezentuje Sebastian Karotemprel SDB, ukazując w nim tzw. cud misyjny, czyli szybki rozwój Kościoła w Arunachal Pradesh w północnowschodnich Indiach (s. 249-264 – *A Missionary Miracle. A Brief History of the Catholic Church in Arunachal Pradesh (Northeast India)*).

Kontekst europejski w perspektywie pierwszej ewangelizacji w rodzinach przedstawia Giovanni Colombo OMI (s. 265-275 – *Famiglia e prima evangelizzazione in contesto europeo*). Zagadnienie pierwszej ewangelizacji w kontekście krajów Europy Wschodniej ukazuje Adam Wolanin SJ (s. 277-286 – *Ambito europeo della prima evangelizzazione (paesi dell'Europa Orientale)*). O „odkryciu” katechumenatu w Europie i jego znaczeniu pastoralnym pisze Giuseppe Cavallotto (s. 287-310 – *Rinascita del catechumenato e pastorale missionaria in Europa*). Choć książka powstała przed 11 września 2001 r., znalazło się w niej również miejsce na dialog z muzułmanami w Europie. Napisał o nim Maurice Borrmans PB (s. 311-325 – *Dialogue interreligieux entre chrétiens et musulmans en Europe*). Część europejską książki kończy artykuł traktujący o sektach i nowych ruchach religijnych, i związanym z tym problemem, czy Europę możemy traktować jako kontynent misyjny. Jego autorem jest Jesús-Angel Barreda OP (s. 327-337 – *Ambito europeo della prima evangelizzazione. Il fenomeno delle sette*).

Druga część omawianego dzieła, najkrótsza z trzech zasadniczych, zajmuje się kręgami społecznymi misji *ad gentes*, jej „nowymi światami” i nowymi zjawiskami społecznymi. Część tę otwiera artykuł na temat nowych posług kościelnych, którego autorem jest Paolo Giglioni (s. 341-361 – *Nuovi ministeri ecclesiali: loro rapporto con la prima evangelizzazione*). Kolejny artykuł napisał Arij A. Roest Crolius SJ. Poświęcony jest on pewnym uwagom z punktu widzenia języka dotyczącego misji (s. 363-371 – *Inculturation and the First Evangelisation. Some Remarks from the Point of View of Social Linguistics*). Trzeci i ostatni tekst tej części traktuje o globalizacji. Napisał go Jabulani A. Nxumalo OMI (s. 373-388 – *The Mission of the Church and Globalization. A Pastoral Challenge*).

Trzecia część książki poświęcona jest zagadnieniu kręgów kulturowych, zwanych też współczesnymi areopagami misji. Cztery artykuły tej części poświęcone są światu środków społecznego przekazu (mass-mediom), a cztery następne światu badań naukowych. Część o środkach społecznego przekazu rozpoczyna artykuł autorstwa Roberta A. White’a SJ (s. 391-400 – *The Mass Media and Evangelization*). Kolejny artykuł napisał długoletni dyrektor katolickiej agencji misyjnej „Fides” Bernardo Cervellera PIME (s. 401-408 – *Mass media come ambito della prima evangelizzazione*). O duchowości misyjnej pisał Juan Esquerda Bifet (s. 409-417 – *Spiritualità missionaria come servizio alla verità*). Część poświęconą mediom kończy artykuł Claudio Pighina PIME (s. 419-429 – *Il mondo della comunicazione di fronte alla prima evangelizzazione*).

Ostatnie cztery artykuły poświęcone są światu badań naukowych, w którym tak bardzo zaangażowany był – i nadal jest – o. Willi Henkel. Pierwszy artykuł tej serii napisany jest przez znanego amerykańskiego protestanckiego misjologa Geralda H. Andersona, wydawcę znanego kwartalnika misjologicznego „International Bulletin of Missionary Research”. Jego artykuł stanowi swoisty trybut, wspominający dzieło o. Henkla, jakim jest *Bibliographia Missionaria* (s. 431-439 – *The Role of the Bibliographia Missionaria in Contemporary Missiology*). O pracy uniwersyteckiej w kontekście misji pisze Eutimio Sastre Santos CMF (s. 441-461 – *Il lavoro universitario come ambiente della missione ad gentes nella prima evangelizzazione*). Wielką rolę w każdych badaniach naukowych, również misjologiczno-misyjnych, odgrywają biblioteki. Pisze o tym Vincente Bosch (s. 463-475 – *Il mondo della biblioteca di fronte alla prima evangelizzazione*). Zakończeniem tej części i zarazem całej książki jest bibliografia dzieł o. Henkla zebrana przez Giacomo Dalla Torre SMOM (s. 477-483 – *Bibliografia del Rev. mo Padre Willi Henkel OMI 1964-1999*).

Osobom zaangażowanym w badania nad misjami większość z tych nazwisk nie jest obca i nie wymagają one przedstawienia. Aby uniknąć nadmiernego rozszerzania tej recenzji, pominę tę część. Cała pozycja nosi już na pierwszy rzut oka

znamię dzieła poważnego. Jest wydana w dużym formacie (24 na 17 cm) i zawiera 494 strony tekstu pisanego małą czcionką. Nie jest tu możliwe omówienie wszystkich artykułów, z których wiele mogłoby stanowić ciekawą inspirację. Wybrano więc kilka, zdaniem piszącego szczególnie ważnych lub inspirujących.

W części dotyczącej Afryki znajdujemy jedyny artykuł polskiego misjologa. O. prof. Władysław Kowalak SVD napisał o postawie Kościoła katolickiego wobec wyzwania i rozprzestrzeniania się Afrykańskich Kościołów Niezależnych – *The Catholic Church in the face of the Expansion of Independent African Churches*. Europejska dominacja kulturowa doprowadziła w Afryce do niezwykle skomplikowanego pomieszczenia systemu tradycyjnych wierzeń religijnych, potrzeb psychologicznych, zachowań społecznych i mechanizmów kulturowych. Rezultatem tego pomieszczenia jest powstanie setek, jeśli nie tysięcy nowych religii synkretycznych, które nierzadko mają nie tylko cele religijne, ale również społeczne czy wręcz polityczne. Tysiące nowych ruchów religijnych rozwija się w ponad 30 krajach Afryki Subsaharyjskiej. Co ciekawe, „Kościoły” takie nie rozwijają się w krajach muzułmańskich Afryki Północnej, takich jak Algieria, Libia, Maroko, Mauretania, Senegal, Somalia czy Tunezja. Rozwijają się one szczególnie mocno w regionach, gdzie działalność swą prowadzą chrześcijanie proveniencji protestanckiej czy adwentyistycznej. Większość z nich nie spełnia warunków, aby być nazwanymi chrześcijańskimi (według standardów Światowej Rady Kościołów). Jedynie jeden został przyjęty oficjalnie w jej poczet – Kościół Chrystusa na ziemi ustanowiony przez Szymona Kimbangu, zwany popularnie kimbangizmem. W ostatnich latach Magisterium Kościoła wypowiadało się pośrednio na temat tych ruchów m.in. w dokumencie sekretariatów ds. Jedności Chrześcijan oraz ds. Niewierzących oraz Papieskiej Rady ds. Kultury zatytułowanym *Sekty czy Nowe Ruchy Religijne. Wyzwanie pastoralne* oraz w adhortacji posynodalnej *Ecclesia in Africa* papieża Jana Pawła II. Niekiedy do powstania tych ruchów doszło na skutek nieporozumień czy niewłaściwego rozumienia działalności misyjnej. Chrześcijaństwo uznawano za religię europejską i przyjęcie wiary pojmowano jako tożsame z koniecznością przyjęcia kultury europejskiej. Niektóre z tych ruchów były po prostu próbą zafrykanizowania wiary chrześcijańskiej, której jednak zabrakło więzi ze wspólnotą Kościoła i stały się „niezależnymi” również od wspólnoty chrześcijańskiej, zachowując jednak wiele jej elementów społeczno-kulturowych.

Artykuł Giovanniego Crippa pt. *L'attenzione della Chiesa Latinoamericana ai popoli indigeni a partire dal Vaticano II*, podejmuje ciekawy wątek zainteresowania Kościoła rodzimą ludnością terenów Ameryki Południowej. Ta szczególna troska i uwaga jest owocem nie tylko stopniowego dojrzewania teologii lokalnych, ale również dialogiem – nie zawsze łatwym – z antropologią i socjologią. Ludność miejscowa to ponad 46 mln ludzi tego kontynentu, zamieszkujących różne kraje,

z czego ok. 16 mln w Meksyku, 4 mln w Gwatemali, 4 mln w Ekwadorze, 5,5 mln w Boliwii, 11 mln w Peru oraz ok. 3,5 mln mieszkańców pozostałych krajów, takich jak Chile (600 tys.), Kolumbia (500 tys.), Argentyna (300 tys.), Brazylia i Salvador (300 tys.), Wenezuela (200 tys.) Honduras (180 tys.), Panama (150 tys.), Nikaragua (80 tys.), Paragwaj (70 tys.), Kostaryka (35 tys.). Autor tej prezentacji dzieli swój artykuł na trzy części. W pierwszej omawia jak zagadnienie ludności miejscowej było postrzegane przez lokalnych biskupów w czasach od II Soboru Watykańskiego do konferencji CELAM w Puebla w 1979 r. W tym okresie ważną rolę w dostrzeganiu problemu ludności miejscowej odegrały spotkania konferencji CELAM oraz ich komisji. W drugiej części omawia wysiłki podjęcia kwestii latinoamerykańskiej ludności miejscowej podczas przygotowań do konferencji w Santo Domingo w 1992 r. W trzeciej zaś części prezentuje refleksję nad tym zagadnieniem w czasie od 5 Kongresu Misyjnego Ameryki Łacińskiej (COMLA) w Bello Horizonte w Brazylii w 1995 r. do Synodu Biskupów poświęconego Ameryce w 1997 r. Podsumowując, autor zauważa, że przed Kościołem staje wyzwanie podwójnej natury. Po pierwsze, stają wyzwania społeczno-kulturowe. Według analizowanych dokumentów, Kościół musi zwracać większą uwagę na życiowe problemy ludności, takie jak zabieranie ubogim ziemi przez innych, niszczenie społeczności ludności miejscowej, kryzysy kulturowe (utrata „pamięci” swej tradycji i historii, języka...). Kościół powinien zaangażować się też w odkrywanie na nowo swej tożsamości i kultury przez te ludy, a także w obronie ich ziemi, godności ludzkiego życia i przywrócenia nadziei. Ludności tej grozi niekiedy wyginiecie fizyczne bądź etniczne (zagubienie swej kultury w kulturze panującej). Kościół powinien też propagować takie wartości, jak duch wspólnotowy, respektowanie natury, ekonomia podziału dóbr, które są ważne nie tylko dla tej ludności, ale dla całej ludzkości. Drugą grupę wyzwań stanowią wyzwania eklezjalno-teologiczne. Wśród nich wymienić trzeba konieczność dostrzeżenia wśród rodzimej ludności prawdziwych uczestników dialogu eklezjalnego, trzeba też towarzyszyć opracowywaniu lokalnej teologii amerindiańskiej, a także promować inkulturację liturgii, symboli i wyrażeń religijnych, która umożliwi rodzimej ludności świętowanie wiary w sposób zrozumiały dla ich własnej kultury.

Artykuł *A Shrinking Horizon: The Deeper Reasons Underlying our Struggles to Believe in God in Western Culture* autorstwa Ronalda Rolheisera OMI ukazuje problemy współczesnej wiary w Boga w „Pierwszym świecie”. Autor ukazuje, że w naszym świecie zaszło wiele zmian i tradycyjne mówienie o Bogu, choćby nawet prezentowane współczesnymi środkami przekazu, nie trafia do wielu współczesnych. Życie zachodniego świata zmieniło się raptownie, począwszy od lat 60. XX w. Wraz z muzyką rockową, Beatlesami, wojną wietnamską, narkotykami, rewolucją seksualną, pojawieniem się nowej generacji „bogatyń”, nowymi technologiami, nowymi

możliwościami podróŜowania i anonimowością zmieniło się tradycyjne postrzeganie takich wartości jak rodzina, małŜeństwo, moralność, a takŜe religia i samo pojęcie Boga. Współczesne problemy wiary zakorzenione są w tych zmianach społecznych i mentalności. Autor ukazuje pięć przyczyn, które sprawiają trudność w naszym codziennym doświadczeniu BoŜej obecności. Pierwszą z nich jest „obsesja jasności pojęć”. Postawa taka powoduje trudność w codziennym Źyciu wiary, gdy nie można precyzyjnie wyjaśnić misterium Boga. Drugą jest zmiana w socjologii wiedzy. Rzeczywistość wokół nas jest nie tyle doświadczana jako całość, ile bardziej w pewnych dziedzinach. „Rzeczywiste” wydaje się to, co spotykamy na co dzień, w najczęściej przeŹywanych warunkach. Inne sprawy są uważane za „nie-rzeczywiste”. W praktyce taka postawa prowadzi do tego, Źe ci, którzy nie podzielają „naszego” postrzegania tego, co jest „realne”, uważani są za Źyjących w nierealnym świecie. Do takiej sfery naleŹą poezja, sztuka czy wiara. Trzecią zmianą współczesnej mentalności utrudniającą przeŹywanie wiary w Boga jest zmiana postrzegania psychiki ludzkiej. Psychika ludzka stała się sprawą terapii. Zamiast pytania „w co wierzysz”, stawia się pytanie „co czujesz”. Dla przeciętnej osoby wartości coraz częściej kryją się w kinie, domach towarowych, przemysłe rozrywkowym czy zdrowiu. Źyje się nie po to, aby osiągnąć zbawienie, ale by doświadczać przyjemności. Czwartym czynnikiem zagubienia dawnego instynktu zadziwienia jest zmiana koncepcji stworzenia i Opatrzności. Według klasycznej teologii Bóg nie tylko stworzył świat „na początku”, ale stale utrzymuje go w istnieniu. Według popularnego postrzegania przez wielu współczesnych, Bóg stworzył świat „na początku”, ale potem zostawił go, jak Wielki InŜynier, aby dalej rozwijał się sam. Bóg powoli staje się wielkim nieobecnym, choć poboŜnym ludziom niekiedy zaistnieje w ich Źyciu przez jakiś cud. Jest Stwórcą, który nie ma juŹ co robić, bo „normalne” Źycie jest przewidywalne i bez Niego. Piątą i ostatnią zmianą jest zatrać poczucia świętości BoŜej. W tradycyjnej myśli katolickiej rozumiano, Źe choć Bóg jest zupełnie inny i poza ludzkim poznaniem, to jednak możemy coś o Bogu powiedzieć mocą samego rozumu, przynajmniej tyle, Źe On istnieje. BoŜe drogi są jednak inne od naszych i cokolwiek mówimy o Bogu musimy używać pokornego języka metaforycznego. O prawdzie tej jednak łatwo zapomnieć, kiedy staramy się „zrozumieć” Boga, wytłumaczyć sobie i innym Jego działanie. Wtedy zaczynamy się posługiwać ograniczonymi pojęciami, a gdy jednoznaczność wypowiedzi bierze górę nad analogicznością, to rozumienie bierze górę nad wiarą. W końcu pojmujemy Boga w naszych ograniczonych pojęciach i pozostaje nam nie Bóg, ale jakiś nasz idol. Jest to „Bóg, którego myśli są naszymi myślami” i który moŹe być pojęty skromnym umysłem. Ten tzw. Bóg jest zbyt ograniczony i niezdolny być obiektem naszej wiary. Te wszystkie powody sprawiają, Źe również w naszym, zachodnim, świecie trudno jest dziś mówić o Bogu i tym trudniej w Niego wierzyć.

W części poświęconej Azji polecić warto artykuł *Chiavi teologiche per una lettura delle missioni ad gentes nell'Asia: ieri, oggi e domani*, którego autorem jest Jesús López-Gay SJ. Autor rozpoczyna artykuł od przypomnienia, że okoliczności życia Kościoła w Azji są zupełnie inne niż w Europie. Jeśli uświadomimy sobie fakt, że 60 % ludności Ziemi żyje w Azji, a wśród nich katolicy stanowią ledwie 2,5%, to stajemy wobec perspektywy katolików będących znikomą mniejszością. Choć np. w Ameryce Łacińskiej katolicy stanowią ok. 89 % ludności, to jednak ludność Ameryki Łacińskiej stanowi zaledwie ok. 8,5 % ludności Ziemi. Np. w 2-milionowych Zjednoczonych Emiratach Arabskich liczba katolików wynosi ok. 120 tys., a w miliardowych Indiach katolicy stanowią 1,7 % ludności. Wśród 125 mln ludzi w Japonii katolicy stanowią 0,4 % a w ponad 140 milionowym Pakistanie to 0,8 % ludności. Jedynie Filipiny stanowią kraj w przeważającej większości katolicki. Ponad połowa katolików Azji mieszka właśnie na Filipinach. Biorąc te realia pod uwagę, autor zastanawia się, dlaczego chrześcijaństwo nie zakorzeniło się jeszcze głębiej w Azji. Przypominając wiele prób ewangelizacji różnych azjatyckich krajów, które nie były mniej planowane, czy też misjonarzom nie brakło gorliwości, jak na innych kontynentach, te wysiłki jednak nie odniosły podobnego skutku. Misjonarze próbowali różnych metod dotarcia do różnych ludów. Nie brakowało zaangażowanych świeckich, jak np. w Korei. Nie zabrakło też „posiewu krwi”. Jak więc ma wyglądać przyszłość ewangelizacji Azji? Autor zauważa ślady nadziei. Jest teraz wielkie otwarcie na filozofie, na duchowość i na kultury azjatyckie. Brama dialogu została szeroko otwarta. Kościół w Azji nie jawi się jako potężna struktura, ale jako wielkie źródło miłości społecznej, troszczącej się o biednych, chorych, prowadzące szkoły i sierocińce. Kolejnym wielkim znakiem nadziei jest fakt, że dziś prawie wszyscy biskupi są już Azjatami. Jest wiele powołań kapłańskich i zakonnych. Jeśli nasze świadectwo Chrystusowi będzie dawane w duchu dialogu, będzie przynosić owoce. Na koniec autor prezentuje słowa encykliki *Redemptoris missio*, aplikując je szczególnie do Azji: „Narody wszystkie, otwórzcie drzwi Chrystusowi! Jego Ewangelia niczego nie odbiera wolności człowieka, należnemu poszanowaniu kultur, ani temu, co dobre w każdej religii. Przyjmując Chrystusa, otwieracie się na ostateczne Słowo Boga, na Tego, w którym Bóg dał się w pełni poznać i który wskazał nam drogę wiodącą do Niego” (RMis 3). Dziś człowiek Azji szuka swej wolności, uznania swej kultury i swych tradycji religijnych. Jeśli Kościół ukaże ludom Azji Chrystusa, który odpowiada na najgłębsze pragnienia człowieka, to Bóg przygotowuje wielką przyszłość Kościoła w Azji.

W części poświęconej Europie uwagę zwrócić warto na artykuł Maurice'a Borrmansa PB poświęcony dialogowi chrześcijańsko-muzułmańskiemu w Europie (*Dialogue interreligieux entre chrétiens et musulmans en Europe*). Autor zwraca uwagę, że wspólnota muzułmańska jest obecna w Europie już od dawna

i ma tu już długą tradycję. Nie można jej zawężać jedynie do najnowszej emigracji w Europie Zachodniej. Tak więc dialog międzyreligijny z islamem w Europie nie jest czymś zupełnie nowym. Dziś na 730 mln mieszkańców Europy, obok 550 mln chrześcijan różnych wyznań i 110 mln niewierzących, żyje ok. 30 mln muzułmanów. Stanowią oni poważną grupę. Poza organizacjami rządowymi, które musiały w jakiś sposób wypracować swe stanowisko wobec mniejszości muzułmańskiej, również Kościoły podjęły dialog z islamem. Pierwsze zorganizowane kontakty zaczęły się od tworzenia centrów przyjęcia pracowników, przez pomoc ekonomiczną, kulturalną i społeczną. Zaczęły się tworzyć muzułmańskie bractwa i organizacje. Dziś każda konferencja episkopatu ma swój sekretariat zajmujący się sprawami dialogu międzyreligijnego. Niektóre episkopaty, np. francuski, opublikowały listy duszpasterskie albo inne przydatne dokumenty, które podejmują praktyczne aspekty dialogu z muzułmanami. Ukazuje się też wiele książek na temat islamu. Powstają też pewne inicjatywy na szczeblu akademickim. W tę działalność zaangażowali się nie tylko katolicy, ale również chrześcijanie innych wyznań. Relacje międzyreligijne przyczyniły się też do zacieśnienia współpracy ekumenicznej na różnych poziomach. Zorganizowano wiele sympozjów, seminariów i spotkań. Do zagadnień ściśle związanych z religią trzeba dodać różne działania w relacjach współpracy kulturalnej między różnymi instytucjami. W zakończeniu autor stawia pytanie, czy muzułmanie w Europie stają się bardziej szansą dla rozwoju Europy, czy też bardziej szansą dla rozwoju islamu. Wielu obserwatorów odpowiada pozytywnie na oba pytania. Np. we Francji, kraju oficjalnie laickim, obecność muzułmanów zmusza do zrewidowania relacji z wymiarem religijnym swych obywateli. Dla Kościoła może to również stanowić wielką szansę ewangelizacyjną. Obecność muzułmanów pomaga również lepiej określić chrześcijańską tożsamość Europy otwartą na obecność w niej również „innych”. Z drugiej zaś strony, obecność muzułmanów w Europie zmusza również do odkrycia przez islam na nowo swego miejsca w społeczności europejskiej, odrzucając pretensje społeczno-polityczne krajów typowo muzułmańskich. W sercu całego tego dialogu leżą takie sprawy, jak wzajemne zaangażowanie w prawa ludzkie, promocja kobiet, stabilność rodziny, a także sprawiedliwość społeczna i pomoc biednym i chorym.

Z części poświęconej społecznym kręgom misji polecić warto artykuł Roesta Crolliusa *SJ Inculturation and the First Evangelisation. Some Remarks from the Point of View of Social Linguistics*. Pojęcie „inkulturacja” jest swoistym neologizmem, który w nauczaniu Magisterium Kościoła pojawił się dopiero w adhortacji Jana Pawła II *Catechesi tradendae*. Autor proponuje przyjrzeć się, jak termin ten się pojawił, został wyjaśniony i dlaczego w pewnym sensie jest stale niejasny. Pojęcie to zostało zapożyczone z antropologii kulturowej. Nastąpiło więc przejście pojęcia, które ma oznaczać nie do końca podobną rzeczywistość. W misjologicznym

i ekklezjologicznym znaczeniu po raz pierwszy zastosował je J. Masson w 1959 r. Pojęcie to uzyskało pozytywny odbiór. Potem jakby zaginęło. Na nowo pojawiło się podczas spotkania Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie w 1972 r. oraz podczas kapituły jezuitów w 1975. Pod wpływem kapituły o. Aruppe (generał jezuitów) napisał do zgromadzenia list o inkulturacji. Pojęcie to pojawiło się w jego sprawozdaniu na synodzie biskupów dotyczącym katechizacji w 1977 r. i, pod wpływem synodu, w posynodalnej adhortacji *Catechesi tradendae*. W ten sposób pojawiło się w oficjalnym nauczaniu Magisterium Kościoła. Termin zaczął być używany, ale po pierwsze brakowało mu jasności językowej, a po drugie precyzności teologicznej. W drugiej połowie XX w. miał miejsce ogólnoświatowy trend podkreślania lokalnych kultur i środowisk w odróżnieniu od współczesnej kultury światowej. W takim kontekście, nic dziwnego, że pojęcie „inkulturacja” stało się bardzo użyteczne i modne, również w Kościele. Do dziś jednak nie jest ono do końca precyzyjne. Po pierwsze, nie oznacza jakiejś statycznej sytuacji, ale dokonujący się proces. W swej treści czerpie ono z antropologicznych koncepcji akulturacji i enkulturacji oraz z teologicznej koncepcji inkarnacji (wcielenia). Teologicznie opiera się na dwóch zasadach, po pierwsze Ewangelia nie istnieje poza kontekstem kulturowym, jest zawsze „inkulturowana”. Z drugiej zaś strony każda kultura znajduje się w sytuacji spotkania z innymi kulturami, więc Ewangelia musi się wyrazić ponadkulturowo, aby znów wcielić się w nową kulturę. W końcu zasadniczym podmiotem inkulturacji jest Duch Święty, który ożywia wspólnotę chrześcijańską. Zasadniczymi podmiotami ludzkimi są więc nie obcy misjonarze, ale lokalna ludność. Chodzi więc w tym procesie o wspólne dzielenie tego samego środowiska kulturowego przez chrześcijan i niechrześcijan. Ewangelia oczywiście przemienia również tę nową kulturę, wzywając do przemiany tego, co w niej złe. Autor zauważa jednak, że przeakcentowywanie w pewnych kręgach tematyki inkulturacyjnej prowadzi niekiedy do zapomnienia innych, ważnych tajemnic naszej wiary, takich jak stworzenie, objawienie, misterium paschalne czy zjednoczenie wszystkiego w Chrystusie. Termin ten jest używany powszechnie od ok. 30 lat. Jest to jeszcze trochę za mało, aby osiągnąć powszechnie jednoznaczne rozumienie tego terminu, zwłaszcza biorąc pod uwagę termin używany w tak różnych środowiskach społecznych i kulturowych.

W części poświęconej współczesnym areopagom nie mogło oczywiście zabraknąć artykułu dotyczącego udziału mediów w ewangelizacji. Ciekawy artykuł *The Mass Media and Evangelization* napisał Robert A. White SJ. W czasach apostołów najbardziej dostępnym środkiem przekazu były przemowy podczas spotkań większych grup. Apostołowie korzystali też z dobrze rozwiniętego systemu dróg. Szybko posłużyli się głównym środkiem przekazu ówczesnego czasu, jakim były słowa spisane przez skrybów. Treści chrześcijańskie były przekazywane w obra-

zach, poezji, dramatach i innych dostępnych środkach starożytności. Chrześcijaństwo rozwinęło też system symboliki pewnych znaków czy też rytów sakramentalnych, architektury, strojów i celebrowania świąt. Kultura istnieje w mediach, jest pewnym systemem znaków (np. liter) i symboli umożliwiającym dwóm lub więcej osobom pewną komunikację. Wielkim wyzwaniem ewangelizacyjnym staje się próba przełożenia wartości ewangelicznych na język środków społecznego przekazu. Nie chodzi tylko o powtarzanie treści nauczania. Media, jak Jezus w Ewangeliach, uczą, ukazując pewne obrazy czy obrazowe sytuacje. Media ewangelizują, ukazując osoby, który realizują w swym życiu wartości ewangeliczne w danym środowisku kulturowym. Media mają mało miejsca i czasu, więc wybierają jakiś z tematów lub obrazów. Przeważnie jest to jakiś symbol, który mówi głośno sam za siebie, np. przez powiązania emocjonalne albo nostalgiczne wspomnienia czy też przez symbolikę rodzinną lub związki z narodem. Najbardziej przemawiające są historie związane ze śmiercią bliskiej osoby. Media stają się też rytualną przestrzenią odkrywania znaczenia życia, są miejscem spotkania Ewangelii z kulturą, zwłaszcza we współczesnej przemysłowej kulturze miejskiej. Przyroda związana z uprawą ziemi czy hodowlą staje się coraz mniej przemawiającym zbliżeniem do rzeczywistości Bożej. Dla zdecydowanej większości ludzi żyjących współcześnie w społeczeństwach zachodnich najważniejsze historie i symbole związane z odkrywaniem sensu życia i Bożego działania znajdują się w środkach społecznego przekazu.

W książce stanowiącej trybut ku czci o. Henkla, autora wielkiego dzieła bibliografii misyjnej, jaką jest *Bibliographia Missionaria*, nie mogło zabraknąć artykułu poświęconego kręgowi badań naukowych w służbie ewangelizacji. Bliski przyjaciel o. Henkla, redaktor naczelny amerykańskiego protestanckiego kwartalnika misjologicznego „International Bulletin of Missionary Research” z New Haven, Connecticut, Gerald H. Anderson, napisał artykuł *The Role of the Bibliographia Missionaria in Contemporary Missiology*. Artykuł ten jest z jednej strony laudacją dzieła bibliografii misyjnej, kontynuowanego przez oblatów od 1935 r. Z drugiej zaś strony jest ciekawą analizą roli, jaką w misjologii odgrywają badania naukowe, do których potrzebne są również opracowania dotyczące rozległej bibliografii. Rzymskie dzieło bibliografii misyjnej można porównać z „termometrem” całej misjologii. Bibliografia ukazuje, co się dzieje w chrześcijańskiej refleksji nad misjami. Autor porównał BM z protestanckim dziełem *International Review of Mission*, które z perspektywy protestanckiej zajmuje się podobną problematyką – zbieraniem bibliografii misyjnej. IRM powstało wcześniej, jest więc „starszym” bratem, ale BM jest „wielkim” bratem. Współpraca o. Henkla z innymi instytucjami, zajmującymi się zbieraniem materiałów na temat misji, przyczyniła się do współpracy eklezjalnej w tej dziedzinie. Wydaje się, że stajemy dziś przed wielkim wyzwaniem na progu eksplozji studiów nad misjami. Status chrześcijaństwa jako religii światowej

wej wymaga tego, że zagadnienia dotyczących misyjnych i misjologicznych będą musiały być podejmowane w innych dziedzinach teologii. Musi przeanalizować historię, myśl i życie Kościołów świata nie-zachodniego. Zadanie teologiczne przez ekumenizm, zarówno Wschód-Zachód, jak i Północ-Południe wyzwała nowe zainteresowanie misjami. Tak więc studia nad misjami czeka w najbliższej przyszłości renesans, a z nim wzrośnie zainteresowanie bibliografiami misyjnymi, jak np. *Bibliographia Missionaria*. W encyklice misyjnej *Redemptoris missio* papież Jan Paweł II zapowiada „świt nowej epoki misyjnej” (RMis 92), jeśli on nastąpi, zapotrzebowanie na dzieła bibliografii misjologicznej na pewno będzie rosło. Nakład dzieła (800 egzemplarzy) BM autor przyrównał do ewangelicznego światła, katolickiej misjologii, które nie może się ukrywać pod korcem.

Książka ta bez wątpienia zasługuje na wspomnienie w polskich czasopismach teologicznych. Może stanowić inspirację w wielu badaniach misjologicznych. Szkoda by było, gdyby pozostała nie zauważona.

Wojciech Kluj OMI, Odra

A. DUCAY, *Un solo mediatore? Pensare la salvezza alla luce della „Dominus Jesus”*, Ed. Univ. della Santa Croce, Roma 2003, ss. 200.

Kwestia uniwersalnego charakteru misji Jezusa Chrystusa oraz rola Kościoła w dziele zbawienia stanowią główny punkt zainteresowania teologii uprawianej w kontekście pluralizmu religijnego. Dyskusja nabrała nowego kolorytu po publikacji Deklaracji *Dominus Jesus*. Jedną z pozycji, która koncentruje się na zagadnieniu absolutnego charakteru roli Jezusa Chrystusa, to studium, którego autorem jest A. D u c a y. Autor polemizuje z tezami teologii pluralizmu religijnego, związanymi z płaszczyzną chrystologii, a w szczególności z twierdzeniem dotyczącym obecności innych obok Chrystusa pośredników zbawienia i z bliskim tej tezie poglądem o wynikającej z planu Bożego identycznej zbawczej skuteczności wszystkich systemów religijnych. Argumentacja chrystologiczna jest bardzo oryginalna. Dokument *Dominus Jesus* stał się inspiracją do samodzielnych przemyśleń i poszukiwań autora. Ducay roztrząsa szeroką panoramę zagadnienia, koncentrując się na soteriologii. Jego przemyślenia zostały podzielone na dwie części: kwestia relacji Wcielenia i zbawienia w refleksji starożytnego Kościoła oraz pośrednictwo zbawcze Chrystusa w ujęciu teologii religii.

Pragnąc zakorzenić swoje przemyślenia w starożytnej soteriologii, Ducay ukazuje jej najważniejsze elementy, które w kontekście współczesnej debaty odzyskują swoją aktualność. Przede wszystkim ukazana została logika Bożego planu zba-